

Andrzej Chodubski

## Wartości kształtującego się globalnego społeczeństwa obywatelskiego

*Wykład inauguracyjny podczas uroczystego rozpoczęcia  
nowego roku akademickiego na Wydziale Nauk Społecznych  
Uniwersytetu Gdańskiego, wygłoszony 3 października 2002 r.*

**Magnificencjo Rektorze, Wielce Szanowny Panie Dziekanie, Wysoka Rado,  
Szanowni Państwo,**

*„Dla dobra badań,  
jasności obrazu  
i ostatecznych wniosków  
wzbic się ponad czas,  
w którym to wszystko pędzi i wiruje”*

*(Wisława Szymborska, Wielkie to szczęście,  
[w:] Koniec i początek, Poznań 1996, s. 40)*

W warunkach ujawniającej się współcześnie unifikacji świata, polegającej na uniwersalizacji wartości kulturowych, na upodabnianiu się form organizacji ekonomicznej i społeczno-politycznej, wzorów konsumpcyjnych, zwyczajów i obyczajów w skali ogólnoświatowej, staje się nośna idea kształtowania globalnej społeczności obywatelskiej. Jej fundamentalne przesłanie zawiera się w wysokim upodmiotowieniu jednostki. Proces ten przeobraża w istotnym stopniu system wartości.

Rozpoznawanie uniformizacji stylów życia, systemów reguł, norm i wartości, form dyskursu społeczno-politycznego jest ważnym wyzwaniem badawczym, wynikającym z samej istoty posłannictwa nauk humanistycznych i społecznych, tj. zawierającego się w objaśnianiu i interpretowaniu świata, uczeniu rozumienia go i ulepszaniu, uczeniu istnienia w nim oraz uczeniu dla przyszłości, a w tym w dostarczaniu teorii o prawidłowościach i swoistości przemian cywilizacyjnych.

Rozpoznawanie kształtującego się nowego systemu wartości dyktuje też strategia i taktyka społeczno-polityczna. Zauważa się bowiem, że szerokie kręgi ludzi nie potrafią przystosować się do wyzwań globalizacji życia, nie dostosowują się do szybkiego tempa zmian. Konsekwencją tej rzeczywistości jest ujawnianie się stanów napięć, konfliktów, depresji, izolacji społecznej, co powoduje osłabianie więzi rówieśniczych, sąsiedzkich, rodzinnych, ugruntowuje anonimowość współczesnego świata. Zauważa się też, że wraz z tempem przemian naukowo-technicznych współwystępują takie zjawiska, jak np. degradacja środowiska naturalnego, dysproporcje rozwojowe między społecznościami mającymi i nie mającymi dostępu do informacji, degradacja rodzinnej kultury poprzez narzucanie za pośrednictwem mediów obcych systemów kulturowych, norm, instytucji, symboli, osłabianie kreatywności intelektualnej powodowanej przez urządzenia informatyczne, a zwłaszcza komputery, dehumanizacja w miejscach pracy oraz w ogóle w stosunkach międzyludzkich. W tej sytuacji ujawnia się problem społecznego wdrażania wyników i osiągnięć badawczych, a w tym dylematy etyczne związane z niewłaściwym wykorzystaniem potencjału naukowo-technicznego. Powszechnie podziela się pogląd, że ludzi nauki powinny obowiązywać zasady etyki ogólnoludzkiej oraz zasady dobrych obyczajów w nauce.

Strategia i taktyka społeczno-polityczna orientuje się na udzielaniu odpowiedzi, a przede wszystkim podejmowaniu decyzji dotyczących kształtowania systemu wartości w nowo kształtujących się realiach cywilizacyjnych. Od nauki oczekuje rzetelnego, obiektywnego opisu rzeczywistości, opinii i ekspertyz zarówno eksplanacyjnych (dlaczego ujawniają się dane zjawiska i procesy, jakie są ich wyznaczniki i czynniki?), jak i predyktywnych (jakie są hipotezy prognostyczne?).

Rozpoznawanie problemu dyktują również nośne zjawiska związane z przemianami europejskimi, a w tym z budową instytucji Unii Europejskiej. Formułuje się pytania dotyczące systemu wartości w odniesieniu do fundamentalnych kwestii zawartych w Jednolitym Akcie Europejskim, a w tym m.in. odnoszące się do przyjmowania wspólnych standardów w zakresie środowiska naturalnego, zdrowia, edukacji, bezpieczeństwa, rozwiązań normatywnoprawnych, polityki socjalnej. Ujawniają się w tym względzie różne wizje, które opinia publiczna postrzega zarówno akceptująco, jak i dezaprobuje je. Najczęściej kształtujący się ład Unii Europejskiej postrzega się jako mozaikę suwerennych, niezależnych państw powiązanych więzami kooperacyjnymi w dziedzinie gospodarki, polityki i kultury; państwa te współpracują egalitarnie, mając na względzie osiągnięcie jak największych korzyści. Ale też ujawnia się wizja, gdzie zanikną państwa, nastąpi unifikacja instytucji społeczno-politycznych i powstanie ponadnarodowy rząd europejski. Wpływową jest wizja rozwoju idei ogólnoeuropejskiego konsensusu wokół pewnych wspólnych wartości i ideałów korespondujących z ideałami ogólnoludzkimi.

W kształtującym się społeczeństwie globalnym ujawnia się wielki przepływ informacji, a nierzadko chaos informacyjny, przypadkowo jest dobór wiadomości,

niepełny krytycyzm wobec doniesień medialnych; zauważa się przy tym, że duża ilość informacji nie przekłada się na wartość wiedzy i mądrości, a zatem niezwykle ważne wyzwania i powinności stoją przed nauką, której powołaniem jest intelektualne porządkowanie wiedzy, strzeżenie, by mądrość nie zatraciła się w wiedzy, jak wiedza zatraci się w informacji.

Przyjmując za motto wykładu słowa laureatki Nagrody Nobla Wisławy Szymborskiej „Dla dobra badań, jasności obrazu... żegnajcie na zawsze szczegóły i epizody”, podejmuje się w nim próbę wskazania, jakie są cechy współczesnego świata, w którym kształtuje się globalna społeczność obywatelska i jakie są preferencje jego wartości?

1. Ogólny ogląd współczesnych przeobrażeń cywilizacyjnych świata pozwala dostrzec prawidłowości, wśród których dominują tzw. megatrendy:

- a) przeobrażanie się społeczeństwa przemysłowego w informacyjne. Produkcję przemysłową wypiera potencjał umysłowy, wytwarzanie wiedzy, informacja. Miejsce specjalisty zastępuje generalista, który potrafi dostosować się do zmieniającej się rzeczywistości kulturowej. Nauczanie wiedzy o przeszłości wypiera konieczność edukacji o przyszłości;
- b) poszukiwanie równowagi między stechnizowaniem, ultratechnologią a ludzkimi potrzebami, ultrastykiem. Wyraża się to, np. w masowym gromadzeniu się ludzi na widowiskach, koncertach muzyki techno, w kinach, w supermarketach na zakupach – co jest wyrazem uzewnętrzniania potrzeby „bycia razem”. Supertechnologia jest znakiem potrzeb, ale też jednocześnie zagrożeniem dla jednostki, zatem stawia się pytania, jak żyć w świecie zdominowanym przez technologię? Ujawnia się pod wpływem rozwoju supertechnologii „skrzywienie mentalności”, co czytelne jest w świecie medycyny, edukacji, stosunkach rodzinnych, miejscach pracy. Niezbędna jest w tym zakresie odpowiedzialność mająca na celu zachowanie równowagi w relacjach ultratechnologia-ultrastyk;
- c) odchodzenie w gospodarce od tradycyjnego ładu przemysłowego na rzecz przedsięwzięć globalnych. Zjawiskiem współczesnego rozwoju gospodarczego jest deindustrializacja; przyjmuje się globalne priorytety ekonomiczne, które obejmują w skali ogólnoswiatowej sferę podaży i popytu, inwestycje, rynek pracy; ujawniają się nowe zadania, nowe miary; siłą sprawczą jest postęp naukowo-techniczny, a w tym inżynieria genetyczna, którą ujmuje się w kategoriach „rewolucji” życia ludzkiego, w tym zaspokajaniu jego podstawowych potrzeb. Z rozwojem biotechnologii wiążą się radykalne przemiany w energetyce, ochronie środowiska, meteorologii, rolnictwie, przemyśle spożywczym, medycynie. Pojawia się przy tym problem rozszyfrowania kodu genetycznego i możliwości manipulowania genami ludzkimi.

Na obecnym rozwoju gospodarczym zauważa się, że unifikacja gospodarki światowej jest znakiem konieczności, co ujawnia się m.in. na rynku popytu,

w postawach i zachowaniach konsumenckich. Gospodarka traci charakter narodowy i przybiera formę jednolitego rynku. Zjawisku sprzyjają przeobrażenia komunikacyjne, finansowe, walutowe oraz struktury międzynarodowe w zakresie organizacji życia społeczno-politycznego;

- d) przyjmowanie strategii myślenia i działania długofalowego, długookresowego. Zauważa się, że krótkoterminowość wiąże się z doraźnością, uzyskiwaniem spektakularnych zysków i ma charakter nierzadko barbarzyński, amoralny. Zakłada się, że każda strategia długoterminowa jest fundamentem sensu przeobrażeń kulturowych i cywilizacyjnych; nie może istnieć planowanie, którego taktyka staje się w niedługim czasie nierealna w urzeczywistnianiu;
- e) odchodzenie od centralizacji do decentralizacji życia społeczno-politycznego. Zauważa się, że system hierarchizacji stosunków zawodowych zniewala jednostkę, jako że podlega ona różnym formom przymusu, m. in. wyrażającym się w takich cechach, jak: standaryzacja (wymagań zawodowych, zachowań, a nawet poglądów), specjalizacja (mechaniczne, bezwiedne wykonywanie wielu czynności, np. w pracy taśmowej), synchronizacja (mechaniczny rytm życia i pracy, przedkładanie punktualności ponad racjonalność zachowań). W zarządzaniu przestrzennym wzmacnianie siły powiązań regionalnych, lokalnych, samorządowych, samopomocowych. Decentralizację pojmuje się jako upodmiotowienie jednostki, stwarzanie jej wywierania bezpośredniego wpływu na otaczającą go rzeczywistość kulturową. Pojawia się nawet przy tym element geopolitycznej interpretacji zachowań, postaw i ocen jednostek formułowany w powiedzeniu: „Powiedz mi, gdzie mieszkasz a powiem ci, kim jesteś?”. Zauważa się, że czynnik przestrzeni geograficznej jest silnie powiązany z znakami kultury i cywilizacji, np. dążeniem do dominacji społeczno-politycznej czy tolerancji, współrzędzenia, współistnienia, kompromisu;
- f) odchodzenie od form pomocy instytucjonalnej na rzecz organizowania się samopomocowego, odchodzenia od oczekiwań paternalistycznych (opiekunческих) na rzecz aktywności partycypatywnej, bezpośredniego rozwiązywania ujawniających się problemów przez jednostkę;
- g) odchodzenie od korzystania z zasad demokracji przedstawicielskiej na rzecz aktywności partycypatywnej (demokracji bezpośredniej, uczestniczącej, e-demokracji). Zauważa się, że działalność przedstawicielska jest bezużyteczna. W 70–80 proc. sprowadza się ona do funkcji reprezentacyjnych milczącej obecności, politykierstwa (a w tym intryg, kontrintryg, konfabulacji). Decyzje zwykle w tej sytuacji podejmowane są w warunkach improwizacji. Krytycznie postrzega się funkcjonowanie instytucji wyłanianych w drodze referendum, wyborów, gdzie obowiązuje kadencja stanowisk. Nierzadko uzyskują stanowiska ludzie „przypadkowi”. Podkreśla się przy tym, że demokracja nie sprzyja pojawianiu się w życiu publicznym wielkich jednostek, mistrzów życia duchowego i społecznego;

- h) odchodzenie w organizacji życia społeczno-politycznego i ekonomicznego od ładu wertykalnego, powiązań hierarchicznych na rzecz integracji poziomej, sieciowej. Rzeczywistość ta jest znakiem odmasowienia życia. Ludzie łączą się na zasadzie dobrowolności, wspólnych zainteresowań, realizacji określonych zadań. Zmniejsza się w zarządzaniu poziomym siła biurokracji, zwiększa się egalitaryzm w funkcjonowaniu określonych podmiotów życia społeczno-politycznego czy gospodarczego. Członkowie struktur mogą bezpośrednio wpływać na podejmowanie decyzji, na kierunki działania, na ich powiązania z innymi podmiotami. Ludzie powiązani w strukturach sieciowych dążą do wychowywania siebie nawzajem;
- i) w ładzie przestrzennym następuje przemieszczanie się ludności i potencjału gospodarczego z Północy na Południe. Ów zwrot przestrzenny staje się nie tylko znakiem, trendem mody, ale rzeczywistością gospodarczą, demograficzną, kulturową. Południe otwiera przed kształtującym się społeczeństwem globalnym nowe możliwości, realizację aspiracji, dążeń; staje się przestrzenią realizacji nowych wartości cywilizacyjnych;
- j) w ładzie kulturowym następuje odwrót od wyborów jednorazowych czy schematów „albo-albo” na rzecz pluralizmu, alternatywności, wielokrotnych wyborów. W istotnej mierze rzeczywistość ta wynika z oferty podaży, eksplozji możliwości. Ów ład narusza wartości tradycyjne, np. instytucję rodziny; zauważa się, że obecnie rodzina w krajach Zachodnioeuropejskich zorientowanych na urzeczywistnianie ideałów globalnej społeczności obywatelskiej może składać się z jednego rodzica (matki lub ojca), pary ludzi aktywnych zawodowo nie mających dzieci; za rodzinę uznaje się osoby nie związane małżeństwem, np. przyjaciół wspólnie zamieszkujących i pozostających w różnych zależnościach, grupy osób niespokrewnionych a zamieszkujących razem itp. Podstawową komórką społeczną staje się nie rodzina a jednostka, coraz więcej ludzi bowiem wybiera model życia samotnego.

Nowy ład cywilizacyjny powoduje swoiste skracanie „czasu i przestrzeni”. Dzięki rozwojowi szybkich środków komunikacji przekazuje się w bardzo krótkim czasie informacje, które docierają do ludzi rozproszonych po całym globie. Następuje też przewartościowanie odległości w przestrzeni horyzontalnej; ciągle powiększa się sieć dróg samochodowych, kolejowych, połączeń morskich i lotniczych; dzięki możliwości wykorzystania szybkiego transportu lotniczego można kontaktować się fizycznie między najbardziej odległymi punktami przestrzeni na globie w ciągu krótkiego czasu.

Przemiany w środkach komunikowania się, uzyskiwanie i przetwarzanie informacji radykalnie zmienia ludzi, a przede wszystkim ich sposób myślenia. Jednocześnie ujawnia się unifikacja i dezintegracja stylu życia. Z jednej strony obserwuje się dawanie wyrazu poczucia wspólnoty, solidarności globalnej, z drugiej zaś, rozluźnienie więzi społecznych, „zagubienie się” w nadmiarze informacji, co uzewnętrznia się w postawach ekstremalnych, konfliktach czy izolacji społecznej.

2. Przez pojęcie globalne społeczeństwo obywatelskie rozumie się zwykle wspólnotę wolnych i równych obywateli, którzy urzeczywistniają swoje potrzeby, aspiracje, dążenia w skali nieograniczonej granicami lokalnymi czy państwowymi. Warunkiem koniecznym rozwoju społeczności obywatelskiej jest uświadamianie przez członków przynależności do tej wspólnoty jako całości oraz do wielu składających się na nie różnorodnych wspólnot, warstw, grup, m.in. do wspólnot narodowych, etnicznych, instytucji politycznych (np. partii politycznych, organizacji, związków), kościołów i wspólnot wyznaniowych czy religijnych.

Globalna społeczność obywatelska urzeczywistnia się przede wszystkim przez umacnianie się partycypatywności jednostki. Siła jej zależy w istotnym stopniu od poziomu wykształcenia. Nowa rzeczywistość cywilizacyjna orientuje się w kreowaniu modelu jednostki przedsiębiorczej, decyzyjnej, tolerancyjnej wobec różnych systemów wartości, otwartej na współistnienie, kompromisy, partnerstwo, krytycznej wobec otaczającej ją rzeczywistości kulturowej.

Wśród podstawowych wartości kształtującego się globalnego społeczeństwa czytelne są przede wszystkim:

1. uznawanie nadrzędności praw człowieka nad ustawodawstwem państwowe,
2. poszukiwanie znaków alternatywnych wobec tradycji,
3. tolerancja wobec różnych systemów wartości,
4. uznawanie migracji za zjawisko cywilizacyjne,
5. podzielenie przekonania, że wzrost dobrobytu jest podstawowym celem aktywności gospodarczej człowieka,
6. uznawanie idei permanentnej edukacji,
7. uznawanie postępu naukowo-technicznego za główną siłę sprawczą przemian obrazu życia społeczno-politycznego i ekonomicznego,
8. uznawanie synkretyzmu cywilizacji,
9. uznawanie konieczności wspólnego rozwiązywania i kształtowania nowego ładu cywilizacyjnego,
10. uznawanie roli i znaczenia jednostki partycypatywnej w przeobrażeniach kulturowych i cywilizacyjnych.

Za powinność obywatelską uznaje się w społeczeństwie globalnym znajomość praw i podstawowych wolności człowieka. Ich przestrzeganie wynosi się ponad tradycję, zwyczaje, moralność. Ich przestrzeganie staje się gwarancją realizacji wszelkich aspiracji i dążeń oraz daje poczucie bezpieczeństwa w mikro- i makroskali. Rzeczywistość tę dyktuje uniwersalizacja życia społeczno-ekonomicznego i politycznego; zauważa się, że politycy przywiązują dużą wagę do zjawisk globalnych; są zainteresowani uczestnictwem w strukturach i organizacjach międzynarodowych. Znaczącym zjawiskiem staje się międzynarodowa opinia publiczna; od niej nierzadko zależą decyzje podejmowane przez polityków.

Poszukiwanie znaków alternatywności w życiu ludzi wynika z podejmowania prób odmasowienia się. Nierzadko ujawnia się w tym zderzenie się porządku emo-

cjonalnego z ładem racjonalnym. Ujawnia się odwrót od zinstytucjonalizowanego uczestnictwa w życiu społecznym na rzecz tzw. prywatyzacji. Ludzie poszukują „na własną rękę” znaków identyfikacji, wartości. W sferze politycznej oraz ekonomicznej alternatywność wiąże się z zmiennością opcji ideowych, sferą produkcji, aktywności profesjonalnej. Zjawisku towarzyszy krótkotrwałość. Ludzie łączą się na zasadach autonomii wobec tradycji. Jest to też znak konkurencyjności, rywalizacji, co uwidacznia się na rynku, gdzie producenci ujawniają pomysłowość różnorodności, aczkolwiek jest to aktywność obliczana na krótki czas.

Tempo przemian i zmian dokonujących się w życiu ekonomicznym powoduje też kształtowanie się nowego typu stosunków międzyludzkich. Wyraża się to w ciągłych zmianach miejsca zamieszkania, pracy, wykonywanych zajęć, a też wśród grona znajomych i przyjaciół. Ugruntowuje to anonimowość życia, która z jednej strony jest wyizolowywaniem się ze społeczeństwa, z drugiej zaś – otwieraniem na nowe jakości życia.

Tolerancja jako idea wolnościowa w sytuacji przemian cywilizacyjnych staje się jednak przede wszystkim wartością hasłową, pragnieniową, jako że w obrazie życia ujawnia się częściej nietolerancja, zawiść, u podstaw której leżą zwykle względy ekonomiczne.

W warunkach globalnej społeczności obywatelskiej idea tolerancji kreuje model współistnienia „obcych” z „obcymi” oraz świadomego niezauważania odrębności, swoistości, znaków prywatności u „innych”.

Zakłada się, że szkołą dostosowania się do nowej rzeczywistości cywilizacyjnej są ruchy migracyjne. Wiąże się z nimi odwagę, przedsiębiorczość jednostek i grup społecznych; zauważa się, że migracje kształtują aspiracje i dążenia, rodzą postawy tolerancji wobec różnych kultur i systemów wartości. Przez migracje dokonuje się często przewartościowanie postaw, zachowań. Imigranci zwykle muszą pokonać wiele barier dostosowawczych w nowych miejscach osiedlenia. Procesom tym towarzyszy ujawnianie się indywidualizmu, nierzadko ekstremizmu, alternatywności oraz przywiązania do tradycji czy konserwatyizmu społeczno-ekonomicznego.

Wśród narodów legitymujących się bogatym doświadczeniem życia diasporalnego znajdują się Polacy; zjawisko to ujawniło się w Polsce już na zaraniu tworzenia się instytucji państwa. Szacuje się, że obecnie plasują się na czwartym miejscu wśród narodów diasporalnych, po Chińczykach, Niemcach i Włochach.

W obrazie życia ekonomicznego cywilizacji informatycznej charakterystyczne jest ujmowanie życia przez pryzmat marketingu. Celem wszelkiej działalności jest uzyskiwanie maksymalnego zysku. Jednostka staje się powszechnie kategorią homo oeconomicus. Celem gospodarowania jest umacnianie instytucji, jaką staje się pieniądź. Warunkuje on postęp cywilizacyjny, a w tym postęp naukowo-techniczny, model edukacji, układ relacji społeczno-politycznych.

Konfrontacja wyzwań globalnych z obrazem rzeczywistości społeczno-politycznej i gospodarczej pozwala zauważyć, że włączanie się różnych wspólnot państwowych

w zachodzące procesy zależy od stopnia świadomości ich obywateli. Nie jest możliwe zachowywanie jednocześnie tradycji i przyjmowanie znaków nowoczesności. Zwracając na zjawisko to uwagę historyk cywilizacji Feliks Koneczny pisał: „Nie można być cywilizowanym na dwa sposoby, któraś z cywilizacji musi być panująca, bo inaczej upadek niezawodny”.

Wiedzę i związaną z nią informację uznaje się za podstawowy czynnik rozwoju i przemian cywilizacyjnych. Zauważa się, że wykształcenie staje się jednym z podstawowych kryteriów stratyfikacji społecznej. Ujawnia się konieczność ciągłego dokształcania się i aktualizacji wiedzy określonego z zakresu wiedzy. Odchodzi się od edukacji wąskospecjalistycznej na rzecz kształcenia interdyscyplinarnego, humanistycznego. Ono jest bowiem gwarancją rozwoju inteligencji, umiejętności i innowacyjności. Postęp informatyczny czyni, że następuje indywidualizacja nauczania, ujawniają się alternatywne modele kształcenia, dostosowane do potrzeb i zainteresowań jednostek. Ich organizatorami są różne podmioty: uczelnie, szkoły, organizatorzy kursów, szkoleń, instytucje wyznaniowe itp.

Przykładem nowoczesnego nurtu kształcenia humanistycznego jest politologia. Jego specyfiką programową jest odwrót od wąskich badań faktograficznych na rzecz analiz w długim horyzoncie czasowym, zainteresowanie makrostrukturami i makroprocesami, rozpoznawanie procesów kultury, wartości, znaczeń, norm, reguł, mentalności zbiorowej. W metodologii badawczej zwraca się uwagę na metody jakościowe, interpretacyjne, analizuje się studia przypadku. Jest to dyscyplina, która rozpatruje zjawiska i procesy w powiązaniach horyzontalnych, sięgając do dorobku innych dyscyplin poznania humanistycznego (socjologii, psychologii, prawa, ekonomii, filozofii, pedagogiki).

Siłą sprawczą w przeobrażaniu wartości oraz kształtowaniu nowych jest postęp naukowo-techniczny. Powoduje on, że człowiek musi dokonywać ciągle nowych wyborów zarówno w sferze materialnej, jak i duchowej. Korzystanie ze zdobyczy postępu naukowo-technicznego wiąże się z podnoszeniem poziomu wykształcenia. Nowoczesne urządzenia wymagają umiejętności ich obsługi i wykorzystania. Urządzenia informatyczne dyktują zapoznanie się z najnowszymi osiągnięciami cywilizacji technicznej, a w ślad za tym wymaga się przyswajania wiedzy o zasadach funkcjonowania ładu ekonomicznego, społecznego czy też o skutkach stosowania określonych decyzji dla całokształtu życia ludzkiego, np. związanych z przeciążeniem nadmiarem informacji i trudnością ich przyswojenia i selekcji czy zastosowaniem elektronicznego sabotażu i terroryzmu wobec wielkich firm, banków ośrodków łączności, elektrowni atomowych, itp.

Przeobrażenia naukowo-techniczne mają globalny zasięg; transfer wiedzy i techniki odbywa się w skali międzynarodowej; umacniają go międzynarodowe konferencje, wymiana publikacji naukowych, umowy kooperacyjne, programy międzynarodowej współpracy naukowo-technicznej. Sfera ta jest jednak w dużej mierze deklaratorywna; względy ekonomiczne powodują, że w praktyce ujawnia się duża bariera dla



wielu przedstawicieli nauki państw o niższym poziomie zamożności; egzemplifikację tej rzeczywistości stanowi Polska. Powszechnie zauważa się, że kontakty uczonych polskich z ośrodkami zagranicznymi są słabe oraz rzeczywista międzynarodowa współpraca badawcza jest na bardzo niskim poziomie.

W procesie przemian globalizacyjnych świata ujawnia się upodabnianie form życia gospodarczego, funkcjonowania instytucji politycznych oraz postaw, zachowań, aspiracji i dążeń obywatelskich, odbywa się dialog i wymiana między kulturami, następuje też selektywna modyfikacja kultury dokonująca się pod wpływem reinterpretacji dokonanej w innych przestrzeniach. Świat staje się ekumeną kulturową, gdzie zachodzą ciągle interakcje kulturowe, wzajemne penetracje i wymiana treści kulturowych. W obrazie tym ujawnia się też tzw. kulturowy imperializm, tj. propagowanie i rozpowszechnianie własnego stylu życia, wzorów konsumpcji, obyczajów, języka przez kraje o silnej pozycji ekonomicznej oraz dominacji politycznej. W procesie globalizacji i homogenizacji cywilizacji dominuje kultura zachodnia, a zwłaszcza amerykańska. Zauważa się przy tym, że wszechobecność amerykańskiej kultury powoduje inflację wielu symboli, zatracanie wartości. Zwracając uwagę na siłę tej kultury zauważa się, że jest ona ze swej istoty synkretyczna. Łączą się w niej elementy wielu kultur, charakteryzuje ją wielka różnorodność, otwartość na przyjmowanie nowych znaków. W jej obliczu ujawniają się takie cechy, jak: nieuświadomiana wielokulturowość, koegzystencja różnorodności, wzajemne przyzwyczajanie się, akceptacja odmienności, przenikanie się oraz tworzenie się odrębności na tle innych kultur świata. Kultura ta jest w dużej mierze produktem ruchów migracyjnych. Różne społeczności narodowe i etniczne zamieszkując w geograficznej przestrzeni USA przez intensyfikację powiązań i zależności adaptacyjnych, integracyjnych oraz asymilację spowodowały uniformizację stylu życia i pracy. Ważne cechy tej uniformizacji stanowią zachowania proste, łatwe, przyjemne.

Szczególne role w synkretyzacji kultury i cywilizacji przypada mass mediom. Zauważa się, że są one niezwykle silną kształtującą postawy, zachowania wartości, zarówno kreują bohaterów, jak i ich kompromitują. Zajmują się propagowaniem wzorów kulturowych, stylu życia. Przypada im niekwestionowane pierwszeństwo w wprowadzaniu obrazu globalnego społeczeństwa obywatelskiego do świadomości jego członków. Są one niezwykle silną wpływającą zarówno na rozum, jak i uczucia obywateli.

Wyjątkową rolę w tym względzie spełnia telewizja. Stworzyła ona nowy typ człowieka (homo mediorum). Człowieka ze specyficznym systemem nerwowym, który nie może postawić bariery dla informacji zewnętrznej, przyswajając ją bezkrytycznie, bez udziału analizy znaczeniowej; następuje zastępowanie logicznego myślenia obrazami. Telewizja unifikuje, pozbawia ludzi ich osobowości.

Współczesny świat nie jest w stanie prawidłowo funkcjonować na obecnym etapie rozwoju cywilizacyjnego w ramach tradycyjnych struktur podziału politycznego; wciąż ujawniają się nowe zagrożenia ekonomiczne, społeczne i polityczne, które

muszą być rozwiązywane na mocy porozumień międzynarodowych. Dotyczą one m.in. ochrony naturalnego środowiska, eksploatacji zasobów naturalnych, a w tym wody, nędzy, głodu, bezrobocia, zadłużeń, chorób, terroryzmu, patologii społecznej. Rozwiązywaniem tych kwestii zajmują się międzynarodowe organizacje, wśród których wyjątkową rolę pełni Organizacja Narodów Zjednoczonych. Państwa grupujące się w tych strukturach muszą godzić się na realizację zobowiązań międzynarodowych, nawet w sytuacji gdy ograniczają one ich lokalne interesy. Zauważa się, że państwo systematycznie traci pozycję lokalnego monopolisty; nadrzędną wobec nich zdobywa pozycję ładu uniwersalny, który urzeczywistniają wyspecjalizowane instytucje. Wyzwaniem koniecznym jest w tym względzie wzmocnienie mocy wykonawczej prawa międzynarodowego; w sytuacji bowiem braku takich uregulowań decyzje międzynarodowe podejmują przede wszystkim silne podmioty polityczne. W Europie w ramach struktur unijnych przewiduje się regulację tych kwestii przez cztery tzw. filary. Pierwszy z nich „Wspólnota Europejska” obejmuje sprawy: celne, rynku wewnętrznego, polityki rolnej, polityki strukturalnej, polityki handlowej, unii gospodarczej i walutowej, ochrony zdrowia, szkolnictwa i kultury, polityki socjalnej oraz ochrony środowiska. Drugi „Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa” obejmuje kwestie: ścisłej współpracy w celu zachowania pokoju, ochrony praw człowieka, popieranie rozwoju demokracji, pomoc krajom rozwijającym się. Trzeci „Współpraca w dziedzinie polityki wewnętrznej i sprawiedliwości” obejmuje: wspólną politykę azylową, wspólne granice zewnętrzne, zwalczanie zorganizowanej przestępczości, współpracę wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych i karnych, współdziałanie policji. Czwarty „Wspólna polityka obronna” obejmuje: obronę państw członkowskich poprzez wzmocnienie roli Unii Zachodnioeuropejskiej, prowadzenie polityki rozbrojenia, zabezpieczenie podstaw pokojowego rozwoju Europy.

W procesie przemian globalnych szczególnie miejsce wyznacza się jednostce. Oczekuje się od niej bezpośredniego podejmowania decyzji, jak też odpowiedzialności za nie. Zakłada się, że status normatywny jednostki wyznacza społeczność globalna przez urzeczywistnianie ideałów koncepcji praw człowieka. Wśród nich zwraca się uwagę na przestrzeganie praw:

- a) fundamentalnych (do życia, wolności, bezpieczeństwa, równości wobec prawa, bezstronnego sądu),
- b) obywatelskie (do swobodnego przemieszczania się, wyboru miejsca zamieszkania, wolności myśli, sumienia, wyznania),
- c) polityczne (do wolności opinii, zgromadzeń, stowarzyszeń, uczestnictwa w życiu politycznym),
- d) społeczne i ekonomiczne (do pracy, ochrony zdrowia, edukacji, godziwego wynagrodzenia, ubezpieczeń).

Prawo reguluje i sankcjonuje położenie jednostki oraz swoiście sankcjonuje całość jej aktywności i działalności. Najważniejsza jest jednak w tym względzie jej świadomość. Ona identyfikuje się z rzeczywistością, w której się znajduje bądź

się z niej wyobcowuje. Różne czynniki współtworzą tę świadomość; za istote uważa się m. in. wiedzę obywatelską (prawną, polityczną, historyczną), znajomość ładu prawnoustrojowego, mechanizmów i wyzwań cywilizacyjnych.

Praktyka polityczna ujawnia, że przywódcami życia publicznego nie zostają jednostki kompetentne, legitymujące się pozytywnie ocenianym przez opinię publiczną doświadczeniem a tzw. osoby przypadkowe bądź ekstremalne w swym zachowaniu, działaniu, aspiracjach i dążeniach. Zauważa się nierzadko, że na ławach parlamentarnych pojawiają się ludzie, którzy zasiadali wcześniej na ławach oskarżonych (nie tylko w procesach politycznych). Recepcja społeczna tego stanu jest dychotomiczna, z jednej strony wskazuje się, że uprawianiu zawodu, którego się nie zna jest zachowaniem niemoralnym, z drugiej zaś – ujawnia się legitymizacja społeczna tej sytuacji.

Pozycja jednostki w społeczeństwie obywatelskim ugruntowywana jest przez odchodzenie od struktur hierarchicznych sprawowania władzy (od filozofii panowania) na rzecz harmonijnego współistnienia, współdziałania, realizacji aspiracji, dążeń jednostek i grup społecznych. Tworzące się w ten sposób społeczeństwo partycypatywne rozwiązuje problemy na zasadach porozumień, umów, wartości tolerancji, otwartości, uzyskiwania korzyści.

\* \* \*

Uogólniając myśli dotyczące ujawniających się wartości w kształtującym się globalnym społeczeństwie obywatelskim można sformułować wnioski:

1. Niezwykle nośnym i ważnym wyzwaniem poznawczym i dydaktycznym nauk humanistycznych jest podjęcie dyskursu o współczesnych przeobrażeniach cywilizacyjnych oraz o ujawniających się w nich fundamentalnych wartościach;
2. Kształtujący się świat wartości cywilizacji informacyjnej, mimo osadzenia w optymistycznym poglądzie o tym, że cywilizacja się doskonali i przechodzi na coraz wyższe stadia rozwoju, ujawnia, że szerokie kręgi ludzi nie potrafią przystosować się do wymogów kształtującego się nowego ładu; z coraz większą siłą odzywa się szok przyszłości;
3. Urzeczywistnianie wartości globalnych uzależnione jest od kształcenia ustawicznego, na jak najwyższym poziomie w powiązaniu z dociekaniem badawczymi, ukierunkowanymi na ujawniające się zagrożenia cywilizacyjne;
4. Siłą kreującą świat wartości współczesnej cywilizacji jest tzw. kulturowy imperializm. Propagowane i rozpowszechniane są wzory rozwiązań społeczno-politycznych i ekonomicznych, a w tym stylu życia, wzorów konsumpcji krajów mających obecnie najsilniejszą pozycję ekonomiczną i polityczną w świecie;
5. W misji urzeczywistniania wartości globalnych szczególne miejsce wyznacza się jednostce partycypatywnej; zwraca się też na rolę i misję, jaką mają do

spełnienia w przeobrażaniu współczesnej cywilizacji wybitne jednostki. Wagę wyzwań jawiących się przed intelektualistami w warunkach kształtującego się społeczeństwa obywatelskiego trafnie wyraził amerykański myśliciel John Dewey pisząc: „Z pewnością intelektualiści, wbrew wyobrażeniom strażników kultury, nigdy chyba nie zagrażają społeczeństwu jako całości. Ale intelekt zawsze zwraca się przeciwko czemuś – uciskowi, oszustwu, iluzjom, dogmatom czy interesom, na które kieruje się uwaga intelektualistów i ich demaskatorska pasja, oburzenie czy drwina”.